

# Dnia jednego o północy – Pastorałka

Dnia jednego o północy  
Gdym zasnął w wielkiej niemocy  
Nie wiem, czy na jawie, czy mi się śniło  
Że wedle mej budy słońce świeciło  
Nie wiem, czy na jawie, czy mi się śniło  
Że wedle mej budy słońce świeciło

Sam się czempędzej porwałem  
I na drugich zawołałem  
Na Kubę, na Maćka i na Kaźmierza  
By wstali czempędzej mówić pacierza  
Na Kubę, na Maćka i na Kaźmierza  
By wstali czempędzej mówić pacierza

Nie zaraz się podźwignęli  
Bo byli twardo zasnęli  
Alem ich po trochu wziął za czuprynę  
By wstali przywitać Boga dziecinę  
Alem ich po trochu wziął za czuprynę  
By wstali przywitać Boga dziecinę

Nu Macieju, ty nam powiesz  
Ponieważ ty sam wszystko wiesz  
Widziałem, widziałem dziwne widzenie  
Słyszałem, słyszałem Anielskie pienie  
Widziałem, widziałem dziwne widzenie  
Słyszałem, słyszałem Anielskie pienie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych